

Andrzej Prasał
Uniwersytet Opolski
ORCID: 0000-0002-2495-1543

„Musica Ecclesiastica”
18 (2023), s. 49–68



Zgłoszono: 30.01.2023
Zrecenzowano: 26.02.2023
Zaakceptowano: 27.02.2023

REALIZACJA POSTULATÓW REFORMY CECYLIAŃSKIEJ NA ZIEMI KŁODZKIEJ

STRESZCZENIE

Idee reformy cecyliańskiej bardzo szybko znalazły oddźwięk na ziemi kłodzkiej. Już pod koniec 1868 r. w Łądku-Zdroju powstało pierwsze koło cecyliańskie, które założył ks. prefekt Franz Urban. W 1873 r. przekształciło się ono w Stowarzyszenie Cecyliańskie Hrabstwa Kłodzkiego i działało na rzecz poprawy stanu muzyki kościelnej aż do 1939 r. W artykule omówiono sposoby realizacji podstawowych celów reformy, którymi były: ożywienie i upowszechnienie chorału gregoriańskiego, troska o śpiew chóralny, pielęgnowanie ludowej pieśni kościelnej w języku niemieckim, a także dbałość o kościelną grę organową. Postulaty te wcielane były w życie, w mniejszym lub większym stopniu, przez chóry parafialne nawet w najmniejszych ośrodkach kościelnych Kłodzyczyny. Muzycy działający w hrabstwie nie byli jednak ortodoksyjnymi cecylianistami. Dzięki impulsom płynącym z Wrocławia, a także w oparciu o rodzimą tradycję z domieszką wpływów czeskich, msze wokalnie-instrumentalne i muzyka religijna z towarzyszeniem orkiestry wykonywane były równolegle z dziełami *a cappella*.

THE IMPLEMENTATION OF THE POSTULATES OF THE CECILIAN REFORM MOVEMENT IN THE KŁODZKO REGION

SUMMARY

The ideas of the Cecilian Reform Movement found a rapid response in the Kłodzko region. The first Cecilian Circle was founded by the Reverend Prefect Franz Urban in Łądek-Zdrój as early as the end of 1868. In 1873 it evolved into the Cecilian Association of the County of Kłodzko and promoted the improvement of Church music until as late as 1939. The article discusses the ways to achieve the basic objectives of the reform movement, which were the revival and popularisation of Gregorian Chant, the promotion of choral singing, the cultivation of traditional popular hymns in German as well as a serious effort in favour of church organ music. Those postu-

lates were, to a greater or lesser degree, put into practice by parish choirs even in the smallest church communities of the region. However, the musicians serving in the County were not orthodox Cecilians. Thanks to the impulses coming from Wrocław, but also based on a domestic tradition with an admixture of Czech influences, vocal-instrumental masses and religious music with orchestral accompaniment were performed simultaneously with *a cappella* works.

Słowa kluczowe: muzyka kościelna, reforma cecylińska, ziemia kłodzka.

Keywords: Church music, Cecilian Reform Movement, Kłodzko region.

W II połowie XIX w. rozwinął się ruch odnowy i reformy kościelnej, którego inicjatorzy za patronkę obrali sobie św. Cecylię. Cecylianizm był reakcją na dotychczasowy stan muzyki kościelnej, która od połowy XVIII w. przeżywała kryzys polegający na zeświecczeniu oraz odejściu od norm liturgicznych. Miejsce dzieł wokalnie-instrumentalnych (bardzo często o charakterze operowym i popisowym) miały zająć utwory chóralne dawnych mistrzów lub tworzone współcześnie na wzór polifonii renesansowej, a także śpiewy gregoriańskie oraz pieśni religijne w językach narodowych.

Założone we wrześniu 1868 r. Powszechne Stowarzyszenie Cecylińskie wykazało doskonałą sprawność organizacyjną oraz wielką prężność. W krótkim czasie zaczęły powstawać lokalne stowarzyszenia cecylińskie – nie tylko w Niemczech, ale także w innych częściach Europy.

Idee reformy cecylińskiej bardzo szybko znalazły oddźwięk także na ziemi kłodzkiej, gdzie już pod koniec 1868 r. w Łądku-Zdroju powstało pierwsze koło cecylińskie, założone przez ks. prefekta Franza Urbana – nauczyciela szkoły uzupełniającej¹. W 1873 r. zostało ono przekształcone w Stowarzyszenie Cecylińskie Hrabstwa Kłodzkiego (*Cäcilien-Verein der Grafschaft Glatz*, dalej: CVGG)². Prezesem związku został Wilhelm Kothe³. Liczba członków wynosiła 109 osób.

¹ Ks. Franz Urban urodził się 6 stycznia 1832 r. w Wambierzycach. Świecenia kapłańskie przyjął 30 czerwca 1857 r. we Wrocławiu. Był wikariuszem w Domaszkowie. W latach 1864–1882 pełnił funkcję nauczyciela i kierownika szkoły prefektowskiej w Łądku-Zdroju. Następnie został proboszczem w Radkowie. Na emeryturę przeszedł w 1907 r. Zmarł 24 lutego 1908 r. w Radkowie. W latach 1884–1902 pełnił funkcję prezesa CVGG (*Cäcilien-Verein der Grafschaft Glatz*). Zob. A. PRASAŁ, *Ks. Franz Urban (1832-1908) – ojciec cecylianizmu na ziemi kłodzkiej*, „Świdnickie Studia Teologiczne” 9 (2012), s. 277–295.

² Zob. TENŻE, *Z dziejów cecylianizmu w hrabstwie kłodzkim*, „Zeszyty Muzeum Ziemi Kłodzkiej” 11 (2011), s. 65–90; TENŻE, *Cecylianizm na ziemi kłodzkiej*, „Biuletyn Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych” 7 (2012), s. 36–45.

³ Wilhelm Kothe urodził się 8 stycznia 1831 r. w Grobnikach. Pochodził ze znanej śląskiej rodziny muzyków. Ukończył seminarium nauczycielskie w Głogówku oraz Królewski Instytut Muzyki Kościelnej w Berlinie. Od 1871 r. był wykładowcą muzyki w seminarium nauczycielskim w Bystrzycy Kłodzkiej. Funkcję prezesa CVGG sprawował w latach 1873–1884. Komponował drobne utwory organowe i chóralne, przede wszystkim kościelne. Zmarł 31 grudnia 1899 r. w Bystrzycy Kłodzkiej. Zob. B. SPEER, *Kothe, Familie*, w: L. HOFFMANN-ERBRECHT (red.), *Schlesisches Musiklexikon*, Augsburg 2001, s. 389–390.



Fot. 1. Wilhelm Kothe (archiwum autora)

Kłodzcy cecylianiści początkowo podlegali organizacyjnie Stowarzyszeniu Cecylijańskiemu Diecezji Wrocławskiej. W 1880 r. podjęto decyzję o usamodzielnieniu się, co podyktowane było formalną przynależnością hrabstwa kłodzkiego do archidiecezji praskiej i daleko idącą autonomią lokalnych struktur kościelnych⁴.

W kolejnych latach doszło do rozwoju stowarzyszenia. Działalność związku uległa ograniczeniu jedynie w latach I wojny światowej. W 1927 r. anonimowy autor notki prasowej tak podsumował działalność stowarzyszenia:

W zasadzie jest to zadziwiające, że w naszych czasach, które stoją pod znakiem jazzu i innych muzycznych bzdur, są jeszcze ludzie, którzy mają sympatię dla lepszej muzyki. W dodatku są w naszych czasach osoby, które opowiadają się nie tylko za dobrą świecką muzyką, ale także za nienaganną i dostojną muzyką kościelną i wyężdżają do tego wszystkie swoje siły i muzyczne zdolności⁵.

Choć stowarzyszenie istniało aż do 1945 r. (i nigdy nie zostało formalnie rozwiązane), jego działalność uległa zahamowaniu po 1933 r. oraz praktycznie całkowitemu zawieszeniu w latach 1939–1945.

Członkiem stowarzyszenia mógł zostać każdy katolik, który był zainteresowany jego ideami i wyraził wolę przystąpienia do związku. Członkowie dzielili się na

⁴ „Der Gebirgsbote” 67 (1880). Zob. A. HERZIG, M. RUCHNIEWICZ, *Dzieje Ziemi Kłodzkiej*, Hamburg - Wrocław 2006, s. 367–373.

⁵ *Es ist im Grunde eigentlich verwunderlich, daß es in unserer Zeit, die im Zeichen des Jazz und anderen musikalischen Unsinn steht, noch Leute gibt, die für bessere Musik noch etwas übrig haben. Aber es gibt in unserer Zeit sogar noch Menschen, die nicht nur für gute profane Musik, sondern auch für einwandfreie, würdige Kirchenmusik eintreten und ihre ganze Kraft, ihr ganzes musikalisches Können dafür einsetzen.* „Der Gebirgsbote” 221 (1927).

aktywnych i wspierających. Do pierwszej grupy należeli wszyscy czynnie zaangażowani w muzykę kościelną. W praktyce byli to dyrygenci, członkowie chórów i orkiestr kościelnych, organiści oraz księża. Zrzeszali się oni w tzw. kołach parafialnych. W 1913 r. istniało 19 samodzielnych kół parafialnych. Do stowarzyszenia przynależało wówczas 45 chórów, a zapisane były w sumie 243 osoby⁶. W 1927 r. liczba chórów zrzeszonych w ramach CVGG wzrosła do 92 na ok. 100 działających na terenie hrabstwa zespołów kościelnych⁷.



Fot. 2. Pieczęć Stowarzyszenia Cecylińskiego Hrabstwa Kłodzkiego (archiwum autora)

Zgodnie z zapisami statutów CVGG z 1882 i 1909 r. nadrzędnym celem związku było ożywienie i wspieranie muzyki kościelnej w duchu i w myśl postanowień Kościoła poprzez dbałość o:

- chorał gregoriański;
- muzykę wokalną (menzuralną kościelną) dawnych i nowszych czasów;
- niemiecką (w języku narodowym) pieśń kościelną;
- kościelną grę organową (i akompaniament organowy do śpiewów kościelnych);
- muzykę instrumentalną (śpiew kościelny z muzyką instrumentalną, tam gdzie jest on uprawiany).

1. Chorał gregoriański

Za jeden z głównych postulatów reformy muzyki kościelnej uznano ożywienie i upowszechnienie praktyki chorału gregoriańskiego. Na ziemi kłodzkiej wykonywano go jednak sporadycznie i wyłącznie w większych ośrodkach.

Chóry parafialne zrzeszone w ramach stowarzyszenia cecylińskiego początkowo wykonywały chorał przy akompaniamencie organów. Podczas XVI walnego zjazdu stowarzyszenia CVGG, który odbył się w 1890 r. w Tłumaczowie, tamtejszy chór

⁶ G. AMFT, *Jahresbericht des Cäcilienvereins der Grafschaft Glatz (preußischer Anteil der Erzdiözese Prag) für das Vereinsjahr 1912/13*, „Fliegende Blätter” 12 (1913), s. 270 (270–271); „Der Gebirgsbote” 114 (1913).

⁷ A. HEINZE, *Diözesan-Cäcilienverein der Grafschaft Glatz. Jahresbericht für 1927*, „Fliegende Blätter” 5 (1928), s. 102.

wykonał go po raz pierwszy *a cappella*. Nie spotkało się to z entuzjastycznym przyjęciem, gdyż – jak podkreślono w notce prasowej – mogło tylko utwierdzić przeciwników reformy cecyliiańskiej w przekonaniu, że jej celem jest wyrugowanie muzyki instrumentalnej ze świątyń⁸.

Do kwestii związanych z chorałem gregoriańskim powrócono na XXVI walnym zjeździe CVGG w 1905 r. Za konieczne uznano wprowadzenie tego śpiewu wśród wiernych, do czego przyczynić się miało jego upowszechnienie wśród młodzieży szkolnej. Na potwierdzenie tego postulatu miejscowy chór dziecięcy wykonał *Tantum ergo*⁹. Nauczaniu chorału gregoriańskiego w szkołach poświęcony był także XXIX walny zjazd w Ścinawce Dolnej w 1908 r. Referat na ten temat wygłosił nauczyciel Scholz. Z pomocą pięciu dziewcząt z miejscowego sierocińca, które z pamięci zaśpiewały przy akompaniamencie fisharmonii jedną z mszy chorałowych, udowodnił, że młodzież szkolna może przy odpowiednim wyćwiczeniu poprawnie wykonywać chorał¹⁰.

W 1912 r. większość chórów kościelnych wykonywała części zmienne z *Graduale Romanum*¹¹. Część chórów wprowadzała już śpiew gregoriański w edycji watykańskiej. Ze sprawozdania za 1928 r. wynikało, że coraz częściej zastępował on muzykę z towarzyszeniem orkiestry¹².

W kontekście tych rozważań na szczególne wyróżnienie zasługuje kościół pw. św. Barbary w Drogosławiu, gdzie od 1911 r. miejscowy chórmistrz Bruno Kiefel praktykował śpiew chorałowy ludu¹³. W 1933 r. odbył się tam jubileuszowy zjazd stowarzyszenia cecyliiańskiego z okazji 60-lecia jego istnienia. Uroczystości rozpoczęły się sumą, podczas której miejscowy chór wraz z ludem zaśpiewał przy akompaniamencie organów Mszę XI wraz z *Credo* z Mszy I. Części zmienne wykonał chór męski *a cappella*.

Warto przytoczyć fragmenty opinii, jaką po koncercie wygłosił chórmistrz Kurt Becker z Dusznik:

Śpiew chorałowy jest u nas czymś nowym, nadzwyczajnym. Trudności z jego wprowadzeniem są znane. Jego liczne zalety, które są nad wyraz warte starań, liczne słowa i zachęty nie przyczyniły się do powszechnego wprowadzenia. Tym bardziej jest godne pochwały, że Drogosław podjął próbę, a ponadto do-

⁸ „Der Gebirgsbote” 81 (1890).

⁹ *Tamże*, 74 (1905).

¹⁰ *Tamże*, 77 (1908).

¹¹ G. AMFT, *Jahresbericht des Cäcilienvereins der Grafschaft Glatz (preußischer Anteil der Erzdiözese Prag) für das Vereinsjahr 1911/12*, „Fliegende Blätter” 11 (1912), s. 256.

¹² TENŻE, *Cäcilien-Verein der Grafschaft Glatz*, „Musica Sacra” 8–9 (1929), s. 250.

¹³ Zob. A. PRASAŁ, *Kościół św. Barbary w Drogosławiu jako ważny ośrodek cecyliianizmu na ziemi kłodzkiej*, „Świdnickie Studia Teologiczne” 1 (2017), s. 91–109. Bruno Kiefel urodził się 25 lutego 1877 r. w Trzebnicy. Ukończył seminarium nauczycielskie we Wrocławiu. Pracował w Nowym Waliszowie, Trzebieszowicach i Odrzychowicach Kłodzkich. W 1911 r. objął posadę nauczyciela i organisty w Drogosławiu. Po II wojnie światowej osiedlił się w Neuhausen, gdzie zmarł 27 kwietnia 1955 r.

szło do regularnego ćwiczenia i wykonania podczas nabożeństwa. (...) Występ, który usłyszeliśmy, był prosty, jak przy jakichś klasztornych uroczystościach, ale godny pochwały i może służyć za wzór. Aż trudno uwierzyć, że Drogosław doszedł do takiego poziomu; chorał można zatem zgłębić, musi być on jednak pielęgnowany¹⁴.



Fot. 3. Strona tytułowa programu jubileuszowego zjazdu CVGG w Drogosławiu (archiwum autora)

¹⁴ *Der Choralgesang ist bei uns etwas Neues, Außergewöhnliches. Die Schwierigkeiten, ihn einzuführen, sind bekannt. Seine vielen Vorzüge die äußerst erstrebenswert sind, viele Worte und Ermutigungen haben nicht vermocht, die Einführung allgemein werden zu lassen. Umsomehr ist es rühmenswert, daß Kunzendorf den Versuch gemacht hat und darüber hinaus auch zu regelmäßiger Uebung und Darbietung beim Gottesdienst gekommen ist. (...) Die gehörte Wiedergabe war schlicht, so, wie man etwa bei klösterlichen Veranstaltungen, die als Vorbild dienen können, hören kann, sie war lobenswert. Trotzdem darf man nicht glauben, daß Kunzendorf am Höhepunkt angelangt ist, der Choralgesang ist ausbaufähig, er muß gepflegt werden. „Der Gebirgsbote“ 271 (1933).*

Fot. 4. Bruno Kiefel¹⁵

Podczas walnego zebrania członków stowarzyszenia zgromadzeni mieli okazję wysłuchać wykładu ks. proboszcza Franza Patzelta ze Starej Łomnicy o udziale ludu w śpiewie chorałowym:

[Referent] w głębokim wystąpieniu, odwołując się do wielokrotnych wskazań i naglących próśb poprzednich papieży, wymownie wskazał, że śpiew chorału z ludem jest konieczny i możliwy. Podkreślając wysokie wartości tkwiące w chorale – by wymienić przynajmniej niektóre: radość z modlitwy, pielęgnowanie ducha wspólnoty, zrozumienie liturgii, a przede wszystkim właściwą aktywność wiernych podczas sprawowania Świętej Ofiary – zachęcał wszystkich do podjęcia jeszcze jednej próby i poinformowania za rok, co się w tej kwestii wydarzyło. Określił też realne sposoby wprowadzenia chorału i poradził, by zacząć wspólny śpiew ludu od responsoriów¹⁶.

Niezwykle istotną inicjatywą w dziele upowszechnienia chorału gregoriańskiego było organizowanie kursów muzyki liturgicznej. Pierwszy odbył się we wrześniu 1898 r. w Dusznikach-Zdroju¹⁷. Poprowadził go miejscowy chórmistrz Hauck, a wzięło w nim udział 6 duchownych oraz 22 nauczycieli. Oto przykładowy harmonogram zajęć w ramach kilkudniowego kursu:

- 7.00: Msza św.;
- 8.00–10.00: omówienie najnowszego wydania *Graduale Romanum* oraz przydatnych podręczników; ćwiczenia praktyczne;

¹⁵ „Grofschoaftersch Häämtebärnla” 45 (1993), s. 41

¹⁶ In tiefeschürfenden Ausführungen wies er unter Bezugnahme auf wiederholte Hinweise und dringende Wünsche vergangener Päpste beredt nach, daß der Volkschoral notwendig und möglich sei. Unter Herausstellung der hohen Werte, die dem Choral inne wohnen, – um nur einige zu nennen: Freude am Gebet, Pflege des Gemeinschaftsgeistes, Verständnis für die Liturgie, und vor allem eigene Aktivität des Volkes bei der Feier des hl. Messopfer – forderte er alle auf, doch einen Versuch zu machen und nächstes Jahr über das Geschehene zu berichten. Er nannte auch gangbare Wege für die Einführung und riet, mit dem Mitsingen des Volkes bei den Responsorien zu beginnen. Tamże.

¹⁷ „Der Gebirgsbote” 73, 75, 79 (1898).

- 10.00: wykład ks. prezesa Urbana o chorale jako właściwym śpiewie liturgicznym;
- 11.00: udział w próbie szkółki przygotowawczej (23 uczniów) oraz szkółki chóralnej (33 uczniów);
- 14.00–15.00: ćwiczenia z chorału, przygotowanie liturgii (śpiewów) na następny dzień;
- 15.00: wykład na temat pieśni kościelnej i jej wykorzystania w liturgii;
- 16.00–17.00: zajęcia z organów.

Kolejne szkolenie, także pod kierunkiem chórmistrza Haucka z Dusznik, zaplanowano na 13–16 sierpnia 1900 r. w Kłodzku¹⁸. Niestety zostało ono odwołane, ponieważ zgłosiły się tylko 3 osoby.

Następny kurs udało się zorganizować w dniach 10–12 września 1901 r. w Radkowie¹⁹. Jego celem było zaznajomienie ze śpiewami przewidzianymi w liturgii żałobnej. Wzięli w nim udział dyrygenci, miłośnicy muzyki oraz kapłani z terenu całego hrabstwa. Liczba uczestników nie była jednak imponująca. Codziennie na plebanii odbywały się zajęcia teoretyczne oraz próby śpiewu – przed południem dla głosów męskich, po południu na chór mieszany. Uczestniczono także w wykładach z liturgiki. Centralnym momentem każdego dnia była uroczysta liturgia.

Kolejny (bezpłatny) kurs, zorganizowany z inicjatywy zarządu CVGG, odbył się dopiero w dniach 4–6 października 1920 r. w Kłodzku²⁰. Poświęcony był edycji watykańskiej chorału gregoriańskiego, a poprowadził go o. Doll – werbista z klasztoru Świętego Krzyża w Nysie. Niestety nie znamy dokładnego programu tego wydarzenia. W kursie uczestniczyło ok. 30 osób z terenu hrabstwa oraz diecezji wrocławskiej: duchownych, chórmistrzów, nauczycieli oraz chórzystek.

Z całą pewnością ważnym wydarzeniem było zorganizowanie, także w Kłodzku, w dniach 12–15 marca 1930 r. szkolenia z zakresu chorału gregoriańskiego²¹. Zajęcia odbywały się od godz. 16.00 w sali muzycznej Miejskiego Gimnazjum Katolickiego. Prowadził je o. Romuald Jordan z opactwa benedyktyńskiego w Krzeszowie. Kurs cieszył się dużym zainteresowaniem. Jego pokłosiem była decyzja o zakupieniu do biblioteki związkowej odpowiedniej liczby wydawnictw nutowych zawierających chorał gregoriański.

2. Śpiew chóralny

Zgodnie z założeniami stowarzyszenia w kościołach Kłodzyczyny zaczęto w szerokim zakresie uprawiać wielogłosowy śpiew chóralny. Był on głównym przejawem działalności kół parafialnych. Śpiewano zarówno *a cappella*, jak i z akompaniamentem organowym, a często także orkiestrowym. Każdy członek cecylińskiego koła

¹⁸ *Tamże*, 60, 63, 66 (1900).

¹⁹ *Tamże*, 70, 75 (1901).

²⁰ *Tamże*, 191, 212 (1920).

²¹ *Tamże*, 68, 72 (1930).

parafialnego zobowiązany był do udziału w próbach i wykonaniach muzyki w swoim kościele parafialnym.

Już w 1874 r., podczas II walnego zjazdu CVGG, poruszono kwestię tworzenia parafialnych szkółek śpiewaczych²². Na wzmiankę zasługuje też relacja z walnego zjazdu CVGG, jaki odbył się w Bystrzycy Kłodzkiej w 1893 r. Miejskowy chór parafialny wspomagany był przez uczniów starszych klas szkoły miejskiej oraz słuchaczy seminarium nauczycielskiego²³. Udział młodzieży szkolnej w śpiewie chóru stanowił innowację godną naśladowania, lecz wprowadzaną powoli i nie bez trudności w parafiach hrabstwa.

Zasadam prowadzenia chórów kościelnych poświęcony był referat wygłoszony przez ks. Edmunda Scholza na walnym zjeździe CVGG w 1905 r. w Starym Waliszowie²⁴. Prelegent przyrównał każdy chór kościelny do żywego organizmu. Dla jego prawidłowego funkcjonowania konieczne jest współdziałanie czterech czynników: ożywczej duszy, pulsującego serca, twórczych rąk i zdrowego powietrza w otoczeniu.

Ożywcza dusza to każdy proboszcz i rządcą kościoła, który zawsze pełni funkcję prezesa miejscowego koła cecylianńskiego. I tak jak nabywa mszał, sprzęty mszalne, paramenty liturgiczne, tak samo winien kupować muzykalia i instrumenty. W sposób szczególny powinien troszczyć się o poziom wykonywanej muzyki liturgicznej. Troska ta nie może ograniczać się jedynie do zachęty czy wydawania poleceń. Od czasu do czasu powinien on osobiście brać udział w próbie chóru, by wytłumaczyć rolę i miejsce muzyki w czynnościach liturgicznych. Musi mieć także wpływ na dobór repertuaru, unikając jednak obraźliwych reprimend czy też zbyt ostrej krytyki, która mogłaby podziałać zniechęcająco na chórzystów. Ponadto powinien pobudzać wśród wiernych zrozumienie dla dobrej i prawdziwej muzyki kościelnej i od czasu do czasu poruszać tę kwestię podczas kazań i spotkań stowarzyszeń kościelnych.

Z kolei pulsującym sercem jest – w ujęciu ks. Scholza – każdy dyrygent chóru. Jego działalność koncentruje się wokół liturgii, dlatego musi być z nią gruntownie zaznajomiony. Poza tym powinien być dobrze wykształconym muzykiem, zarówno pod względem teoretycznym, jak i praktycznym. Ponadto jest zobowiązany do ciągłego podnoszenia swoich umiejętności, m.in. poprzez lekturę specjalistycznych czasopism. I aby osiągnąć swój chlubny cel, powinien być człowiekiem cierpliwym, spokojnym, wytrwałym i ofiarnym.

Twórczymi rękami są śpiewacy i muzycy. Dawniej do chórów kościelnych angażowano ściśle określone osoby biegłe w sztuce muzycznej. W momencie wygłaszania prelekcji byli to przeważnie, zwłaszcza w parafiach wiejskich, mężczyźni, kobiety, dzieci z ludu, którzy z dużym zapałem pragną podczas liturgii służyć swoim dobrym głosem. Aby ten kapitał właściwie wykorzystać, konieczne są jednak żmudne

²² „Musica Sacra” 2 (1875), s. 19.

²³ „Der Gebirgsbote” 79 (1893).

²⁴ A. PRASAŁ, *Z dziejów kultury muzycznej w kościele parafialnym pw. św. Wawrzyńca Męczennika w Starym Waliszowie*, „Świdnickie Studia Teologiczne” 1 (2016), s. 86.

ćwiczenia. Stąd też, zdaniem mówcy, najkorzystniejszą sytuacją byłaby ta, w której członkowie chóru kościelnego należeliby jednocześnie do świeckich stowarzyszeń śpiewawczych.

Ostatnim czynnikiem, ważnym dla prawidłowego funkcjonowania chóru parafialnego, jest zdrowe powietrze w otoczeniu, czyli odpowiednie warunki do prawidłowego rozwoju stowarzyszenia cecylińskiego. Na pierwszym miejscu powinno to być wsparcie materialne i duchowe ze strony mniej muzykalnych parafian. Członkowie stowarzyszenia powinni być przez nich szanowani i doceniani. Nie zaszkodziłoby także włączanie utworów muzyki sakralnej do programów świeckich koncertów. Według ks. Scholza z Bożą pomocą i ufnością we wstawiennictwo św. Cecylii stowarzyszenie może osiągnąć swój cel, którym jest odpowiednio pojmowany rozwój muzyki kościelnej.

Chóralistycy poświęcony był także wykład (zatytułowany *Jak utrzymać satysfakcję z pracy z chórem kościelnym?*) głównego nauczyciela Hoffmanna ze Starego Waliszowa podczas walnego zjazdu CVGG w 1923 r.²⁵ Warto przytoczyć główne tezy jego wystąpienia:

- dyrygent chóru musi sam czerpać radość z muzyki kościelnej;
- próby zespołu muszą odbywać się regularnie;
- należy wybierać odpowiedni repertuar i wykonywać także muzykę świecką (poza kościołem);
- należy organizować koncerty;
- konieczne jest podtrzymywanie towarzyskich więzi pomiędzy członkami chóru;
- nie można tolerować żadnych kamaryli.

Referent zachęcił także duszpasterzy do uczestniczenia w próbach chóru i wypowiedzenia pod jego adresem od czasu do czasu słów uznania.

Jednym z głównych przejawów działalności stowarzyszenia było organizowanie koncertów. Cecylianiści uczestniczyli przynajmniej w jednym dużym koncercie muzyki kościelnej w ramach jesiennych walnych zebrań członków CVGG. Stanowiły one najważniejsze wydarzenie w życiu cecyliantów. Spotkanie to miało być każdorazowo połączone z możliwie wzorcowym wykonywaniem muzyki kościelnej. Z reguły odbywało się ono raz w roku w wybranej miejscowości hrabstwa i było okazją do zaprezentowania się miejscowego zespołu wokально-instrumentalnego. Miało na ogół następujący przebieg:

- uroczysta suma;
- koncert muzyki kościelnej w wykonaniu miejscowego chóru kościelnego;
- otwarte zebranie członków: sprawozdanie z działalności, omówienie koncertu, wykład z dziedziny liturgiki lub historii muzyki, zatwierdzenie sprawozdania finansowego, dyskusja, zgłaszanie wniosków i podjęcie uchwał;
- obiad.

²⁵ „Der Gebirgsbote” 177 (1923).

W latach działalności CVGG (1873–1938) odbyło się 51 takich zjazdów²⁶.

W 1925 r. z inicjatywy Georga Amfta²⁷ zdecydowano o organizowaniu dodatkowego (wiosennego) koncertu dla członków CVGG. Głównym punktem występu miał być utwór z repertuaru muzyki staroklasycznej. Odbyło się pięć takich koncertów²⁸:

- Kłodzko (1926), chór kościoła Minorytów: Palestrina, *Missa Papae Marcelli*;
- Bystrzyca Kłodzka (1927): Orlando di Lasso, *Missa Octavi Toni*;
- Nowa Ruda (1928): Palestrina, *Stabat Mater*;
- Duszniki-Zdrój (1929): Pompeo Canticciari, *Messe in a*;
- Stary Wielisław (1931): Giuseppe Antonio Bernabei, *Missa in G*.



Fot. 5. Georg Amft (archiwum autora)

²⁶ „Arnestusblatt. Kirchenblatt für das Generalvikariat Glatz” 46 (1938), s. 658; 48 (1938), s. 687.

²⁷ Georg Amft był jednym z najbardziej zasłużonych muzyków w dziejach hrabstwa kłodzkiego. Urodził się 25 stycznia 1873 r. w Jaskowej Górnej. Ukończył seminarium nauczycielskie w Bystrzycy Kłodzkiej oraz Królewski Instytut Muzyki Kościelnej w Berlinie. Od 1901 r. był wykładowcą muzyki w seminarium nauczycielskim w Bystrzycy Kłodzkiej. Zasłużył się tu zwłaszcza na polu badań etnograficznych, gdyż zebrał ponad 1800 najróżniejszych pieśni i przyśpiewek ludowych z terenu hrabstwa kłodzkiego. Zostały one częściowo opublikowane w zbiorze zatytułowanym *Volkslieder der Grafschaft Glatz*. Zmarł w 1937 r. Jego twórczość obejmuje msze, pieśni kościelne oraz inne utwory wokalne i instrumentalne m.in. dla orkiestr szkolnych. Zob. B. SPEER, *Amft Georg*, w: L. HOFFMANN-ERBRECHT (red.), *Schlesisches Musiklexikon*, s. 6–7.

²⁸ „Der Gebirgsbote” 73, 77, 82 (1926); 62, 73 (1927); 48, 55, 56, 63 (1928); „Habelschwerdter Anzeiger” 51 (1929); A. PRASAŁ, *Z dziejów muzyki w kościele pielgrzymkowym pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Starym Wielisławiu*, „Świdnickie Studia Teologiczne” 2 (2018), s. 165–166.

3. Pieśń kościelna²⁹

Jednym z postulatów ruchu cecylińskiego było pielęgnowanie ludowej pieśni kościelnej w języku niemieckim. Dotychczasowa praktyka, polegająca na wykonywaniu muzyki koncertowej oraz powierzaniu śpiewów wyłącznie chórom, spowodowała jej wyeliminowanie z liturgii.

Cecylianiści propagowali powszechną praktykę śpiewania pieśni wartościowych pod względem literackim i muzycznym. Kładli też nacisk na dobór odpowiadających poszczególnym okresom roku liturgicznego utworów. Kwestie te poruszył Georg Amft podczas walnego zjazdu stowarzyszenia 24 września 1913 r. w Strachocinie. Warto przytoczyć fragment tego wystąpienia:

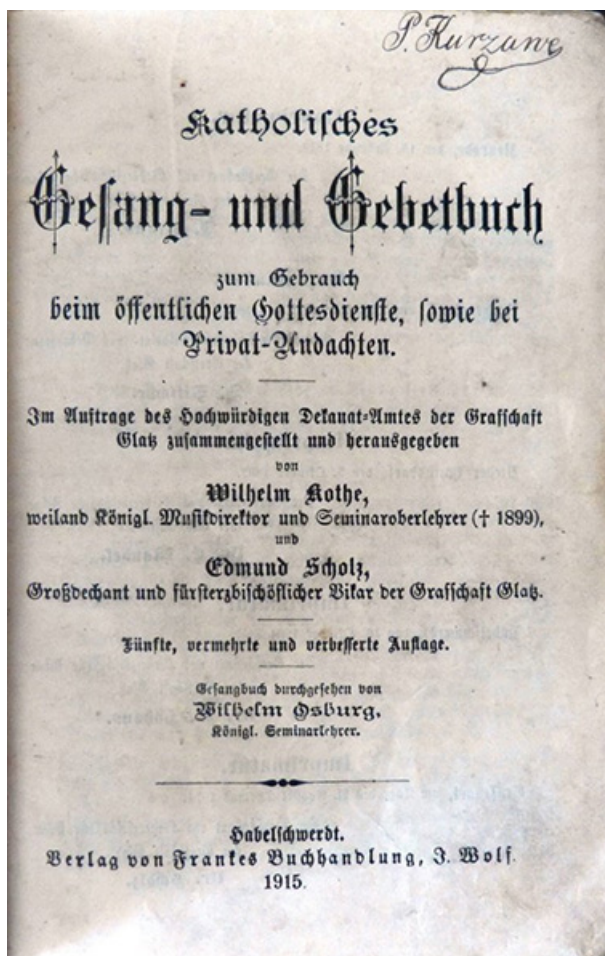
Najbardziej kompetentnymi piastunami niemieckiej pieśni kościelnej są dyrygenci chórów i nauczyciele śpiewu w szkołach ludowych. Jeśli chcemy budować mocny fundament, to musimy zaczynać od młodzieży. Rektor chóru musi wykorzystywać każdą okazję, by wspierać niemiecką pieśń kościelną. A takie nadarzają się przy wszystkich pozaliturgicznych obrzędach, a więc podczas: cichych mszy św., nabożeństw majowych i czerwcowych, dróg krzyżowych, nabożeństw za zmarłych, nabożeństw brackich, procesji, pielgrzymek oraz w czasie tak zwanych czynności kościelnych: pogrzebów, ślubów i chrztów. Dobrze, jeśli przy wszystkich tych okazjach zostaną użyte starannie wybrane i dobrze przygotowane pieśni. (...) Sprawia naprawdę podniosłe wrażenie, kiedy chór kościelny czysto i dobrze wykonuje jednogłosowo nasze piękne niemieckie pieśni kościelne³⁰.

W celu osiągnięcia takiego efektu Amft postulował wcześniejsze wyćwiczenie odpowiednio dobranych utworów, np. z chórem dziecięcym w ramach zajęć szkolnych. Proponował też, by dobrze przygotowane zespoły śpiewacze wykonywały w świątyniach pieśni *unisono*, co znacznie ułatwiłoby ich przyswojenie przez zebranych na liturgii wiernych. Sugerował, by o wartości i znaczeniu niemieckiej katolickiej pieśni kościelnej duchowni mówili podczas kazań oraz by zachęcali wiernych do wspólnego śpiewu. Za konieczne uznał także uczenie nowych pieśni, np. po zakończeniu głównej mszy niedzielnej.

²⁹ Zob. TENŻE, Rola „Grafschafter Gesangbuch” Wilhelma Kothege z 1878 r. w upowszechnieniu pieśni kościelnej na ziemi kłodzkiej, w: E. SZENDZIELORZ, A. PRASAŁ (red.), *Creare et cantare 1*, Opole 2020, s. 115–136.

³⁰ *Die berufensten Pfleger des deutschen Kirchenliedes sind wohl die Chorrektoren und Gesanglehrer in den Volksschulen. Mit der Jugend müssen wir anfangen, wollen wir ein sicheres Fundament bauen. Der regens chori benutze jede Gelegenheit, das deutsche Kirchenlied zu fördern. Solche bieten sich ihm bei allen außerliturgischen Anlässen: so in der stillen Messe, in den Mai- und Herz-Jesu-Andachten, Kreuzweg- und Seelen-Andachten, Bruderschaftsandachten, bei Prozessionen, Wallfahrten und den sogenannten kirchlichen Funktionen: Begräbnissen, Trauungen, Einleitungen. Es ist gut, wenn für alle Gelegenheiten sorgfältig ausgewählte und gut vorbereitete Lieder benutzt werden. (...) In der Tat macht es einen erhebenden Eindruck, wenn ein einstimmiger Kirchenchor unsere schönsten deutschen Kirchenlieder rein und mit guter Betonung vorträgt.* G. AMFT, *Pflege des deutschen Kirchenliedes*, „Der Gebirgsbote” 126, 127 (1913).

Ważną rolę w upowszechnieniu niemieckojęzycznej pieśni kościelnej na ziemi kłodzkiej odegrał śpiewnik i modlitewnik zwany *Grafschafter Gesangbuch*, opracowany przez Wilhelma Kotheho i ks. Edwarda Scholza³¹, a wydany po raz pierwszy w 1878 r.



Fot. 6. Strona tytułowa śpiewnika kościelnego hrabstwa kłodzkiego (archiwum autora)

We wprowadzeniu do zbioru, pióra wielkiego dziekana Franza Branda, czytamy:

Przedłożony *Katolicki śpiewnik i modlitewnik dla hrabstwa kłodzkiego* osiągnie swój cel tylko wtedy, gdy moi przewielebni współbracia nie tylko zadbają o jego

³¹ Edmund Scholz (1835–1920) święcenia kapłańskie przyjął w 1859 r. Był wikariuszem, a następnie prefektem w Bystrzycy Kłodzkiej. W 1886 r. objął parafię w Gorzanowie. W 1910 r. został wielkim dziekanem, a w 1920 r. wikariuszem generalnym dla hrabstwa kłodzkiego. W uznaniu zasług dla historiografii ziemi kłodzkiej oraz z okazji złotego jubileuszu święceń kapłańskich otrzymał w 1909 r. doktorat *honoris causa* Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Zob. F. JUNG, *Der Grafenorter Pfarrer Dr. Edmund Scholz – Großdechant der Grafschaft Glatz*, w: P. HEINZE, A. HERZIG, W.S. PATZELT (red.), *Grafenort. Geschichte und Erinnerungen*, Oldenburg 1994, s. 152–153.

rozpowszechnienie we wszystkich parafiach, lecz także będą pielęgnować kościelny śpiew ludowy poprzez wykorzystanie zamieszczonych w tej księdze śpiewów podczas nabożeństw parafialnych; gdy dyrygenci chórów starannie wyćwiczą z uczniami pieśni i będą je stopniowo prezentować dla dobra wspólnego parafii; wreszcie gdy wierni porzucą przywiązanie do zakorzenionej, ale mniej odpowiedniej pieśni, by z szacunkiem przyjąć lepszą. Mocno ufam, że mojemu życzeniu wszędzie stanie się zadość³².

Modlitewnik zawierał prawie 200 różnego rodzaju śpiewów wraz zapisem nutowym. Znalazły się w nim przede wszystkim stare i rdzenne pieśni kościelne, co sprawiło, że śpiewnik cieszył się dużą popularnością wśród wiernych hrabstwa. W wielu parafiach zrodził się nawet zwyczaj ofiarowania go dzieciom z okazji Pierwszej Komunii św.

W 1909 r. Georg Amft opracował wersję skróconą śpiewnika, tzw. *Volksausgabe*. Zbiór ten liczył 85 utworów, w tym kilka zupełnie nowych śpiewów. W słowie wstępnym do niego redaktor pisał:

Niniejsze wydanie zawdzięcza swoje powstanie uchwale 27. Walnego Zebrania Stowarzyszenia Cecylińskiego Hrabstwa Kłodzkiego. Na pisemną prośbę niżej podpisanego z niemal czterdziestu miejscowości hrabstwa kłodzkiego napłynęły wykazy najczęściej śpiewanych pieśni kościelnych. Z przesłanego materiału statystycznego można było zestawzić to niewielkie dzieło, które odpowiada wielokrotnie wyrażanym i uzasadnionym życzeniom o tanią i przystępną edycję naszego śpiewnika dla hrabstwa kłodzkiego. (...) Dodanych zostało m.in. kilka starszych pieśni kościelnych (...). Niewygórowana cena tego wydania ludowego umożliwi wreszcie, że to niewielkie dzieło będzie chętnie używane w ubogich kręgach, a także przez naszą młodzież szkolną i stanie się księgą ludu w pełnym tego słowa znaczeniu³³.

³² *Das vorliegende „Katholische Gesang- und Gebetbuch für die Grafschaft Glatz“ kann seine Zweck nur dann erreichen, wenn meine hochwürdigen Herren Mitbrüder nicht nur eine große Verbreitung desselben in allen Gemeinden sich angelegen sein lassen, sondern auch den kirchlichen Volksgesang pflegen und bei den gottesdienstlichen Andachten, bei denen der Gemeindegang zur Anwendung kommt, die in diesem Buche enthaltenen Gesänge zum Gebrauch gelangen lassen; - wenn die Herren Chordirigenten die Lieder mit den Schulkindern sorgfältig einüben und dieselben hierdurch nach und nach zum Gemeingut der Gemeinden bringen; - wenn endlich die Gläubigen, manches gewohnte, aber weniger geeignete Lied vermissend, das Bessere dankbar annehmen. Ich vertraue fest, daß diesen meinen Wünschen überall williges Entgegenkommen zu teil wird. W. KOTHE, E. SCHOLZ, G. AMFT (red.), Katholisches Gesang- und Gebetbuch zum Gebrauch beim öffentlichen Gottesdienste, sowie bei Privat-Andachten, Habelschwerdt 1905, s. VI.*

³³ *Die vorliegende Ausgabe verdankt ihr Entstehen einem Beschlusse der 27. Generalversammlung des Cäcilienvereins für die Grafschaft Glatz. Auf ein Anschreiben des Unterzeichneten liefen aus fast 40 Orten der Grafschaft Glatz Verzeichnisse der am häufigsten gesungenen Kirchenlieder ein. Aus dem gesandten statistischen Material ließ sich nunmehr ein Werkchen zusammenstellen, welches den vielfach ausgesprochenen und berechtigten Wünschen nach einer billigen, jedem zugänglichen Ausgabe unseres Gesangbuches für die Grafschaft Glatz entsprach. (...) Neu aufgenommen wurden u.a. einige ältere volkstümliche geistliche Lieder (...). Der billige Preis dieser Volksausgabe ermöglicht es endlich, daß das Werkchen auch von den minderbemittelten Kreisen und unserer Schuljugend eifrig benutzt und so ein Volksbuch im schönsten Sinne des Wortes werden kann. G. AMFT (red.), Volksausgabe des Katholischen*

Obie książeczki, które doczekały się kilku wydań, ożywiły uczestnictwo wiernych w liturgii, a także przyczyniły się do upowszechnienia i ujednolicenia śpiewu pieśni. O fakcie tym z satysfakcją, ale i troską pisał w latach trzydziestych XX w. Max Heimann:

Dziś w wielu parafiach lud śpiewa wspólnie. Jest dużą zasługą Kothego i jego następcy, G. Amfta, że doszło do tego. Są jednak w hrabstwie wspólnoty, które pozbyły się lokalnego śpiewnika. W całym regionie rozprowadza się teksty pieśni, które nie pochodzą z rodzimego śpiewnika diecezjalnego. Można chorałowi niejedno zarzucić, lecz nie wypełnił on jeszcze swojego zadania i nie nadszedł czas, by go usuwać. Jest to śpiewnik kościelny, który jak żaden inny wyrósł z miejscowego gruntu i uzupełnił jego śpiewactwo takimi pieśniami, które były zakorzenione w ludowym pejzażu³⁴.

4. Gra organowa

Do zadań cecyliantów należała także dbałość o muzykę organową, a ściślej: „kościelną grę organową”. Cokolwiek by się pod tym określeniem nie kryło, granie na organach w kościele stało się przedmiotem troski ratybońskiego ruchu odnowy³⁵.

O poziomie muzyki kościelnej decydowało właściwe przygotowanie organistów do posługi muzycznej w ramach sprawowanej liturgii. Warto zaznaczyć, że funkcje te sprawowali z reguły miejscowi nauczyciele, będący zarazem dyrygentami chórów kościelnych. Znaczącym ośrodkiem kształcenia kadr pedagogicznych dla hrabstwa kłodzkiego było Królewskie Katolickie Seminarium Nauczycielskie w Bystrzycy Kłodzkiej, działające w latach 1871–1925. Ważną rolę w programie kształcenia seminaryjnego odgrywała muzyka, a zwłaszcza gra na organach. Seminarium bystrzyckie mogło się poszczycić znaczącymi osiągnięciami w tym zakresie, zwłaszcza że wykładowcami byli tu wspomniani cecylianci: Wilhelm Kothe i Georg Amft.

Ten pierwszy już w 1879 r. opracował akompaniamenty organowe do wspomnianego *Katolickiego śpiewnika i modlitewnika dla hrabstwa kłodzkiego*³⁶. To bardzo pomocne dla organistów wydawnictwo doczekało się kilku wydań.

Gesangbuches für die Grafschaft Glatz, Habelschwerdt 1937, s. III.

³⁴ *Wir sind heute in vielen Gemeinden bereits soweit, daß das Volk mitsingt. Nicht zu mindest ist es das Verdienst Kothes und seines Nachfolgers G. Amft, daß es soweit gekommen ist. Es sind Gemeinden in der Grafschaft die das Grafschafter Liederbuch abgeschafft haben. In ganzen Bezirken vertreibt man Liedertexte, die nicht dem einheimischen Diözesangesangbuche entnommen sind. Es mag an dem Choralbuche manches auszusetzen geben, aber es hat seine Aufgabe noch nicht so erfüllt, daß es Zeit wäre, es zu beseitigen. Es ist ein Kirchenliederbuch, das, wie kaum ein anderes, auf heimischem Boden gewachsen ist und sein Liedgut aus solchen Gesängen ergänzt hat, die im Volke der Landschaft verwurzelt waren. M. HEIMANN, *Das deutsche Kirchenlied in der Grafschaft Glatz*, „Glatzer Heimatblätter” 3–4 (1936), s. 143.*

³⁵ P. TARLINSKI, *Literatura na organy z lat 1850–1920 zachowana w kościołach na Śląsku Opolskim*, w: G. POŹNIAK, P. TARLINSKI (red.), *Śląskie organy IV*, Opole 2015, s. 52.

³⁶ *Orgelbegleitung zu dem katholischen Gesangbuch für die Grafschaft Glatz*, W. KOTHE (opr.), Leipzig 1879.



Fot. 7. Strona tytułowa towarzyszeń organowych do śpiewnika kościelnego hrabstwa kłodzkiego (archiwum autora)

Aby ułatwić organistom dobór odpowiednich utworów w czasie liturgii, zarząd stowarzyszenia cecylińskiego opracował też specjalny katalog godnych polecenia dzieł muzyki kościelnej. Większość z nich znajdowała się w bibliotece związkowej, której siedzibę zlokalizowano w budynku seminarium nauczycielskiego w Bystrzycy Kłodzkiej. Na zakup nowych pozycji przeznaczony był specjalny coroczny fundusz z kasy stowarzyszenia.

Muzyków kościelnych należących do stowarzyszenia zachęcano ponadto do lektury fachowych periodyków związkowych – „Cäcilia. Zeitschrift für katholische Kirchenmusik. Offizielles Organ des Breslauer und des Ermländischen Diözesan-Cäcilienvereins und des Cäcileinvereins der Grafschaft Glatz”, „Fliegende Blätter für katholische Kirchenmusik” oraz „Musica sacra”. Każdy chór kościelny, którym z reguły kierował organista, zobowiązany był do corocznej prenumeraty jednego egzemplarza czasopisma „Cäcilia”. W 1912 r. rozprowadzono 88 egzemplarzy tego organu związkowego³⁷.

³⁷ Zob. A. PRASAŁ, *Z dziejów cecylianizmu*, s. 67.



Fot. 8. Nagłówek czasopisma „Cäcilia” (archiwum autora)

Wysoki poziom gry organowej nie był możliwy bez odpowiednich instrumentów. Czas cecylińskiej reformy to okres największego rozkwitu rzemiosła organowego na ziemi kłodzkiej. Zdecydowana większość świątyń w regionie wyposażona były w odpowiednie instrumenty. Wiele z nich zostało skonstruowanych lub przebudowanych przez rodzimą firmę *Lux* z Łądką-Zdroju, działającą w latach 1862–1926³⁸. Jej założycielem był Joseph Lux, a tradycje zakładu kontynuował jego syn – Franz, który należał nawet do stowarzyszenia cecylińskiego. Katalog firmy *Lux* obejmuje 81 opusów, z których większość wybudowana została w kościołach hrabstwa. Spośród nich warto wymienić kilka instrumentów: Nowa Ruda – Drogosław (1912 r., 30 głosów), Łądek-Zdrój – kościół parafialny (1905 r., 25 głosów), Ołdrzychowice Kłodzkie (1884 r., 23 głosy), Polanica-Zdrój – kościół Wniebowzięcia NMP (1914 r., 16 głosów), Stronie Śląskie (1908 r., 26 głosów).

Dużą aktywność w hrabstwie kłodzkim przejawiała także fabryka organowa *Schlag & Söhne* ze Świdnicy³⁹. Jej dziełem była budowa lub gruntowna przebudowa ok. 30 instrumentów w takich miejscowościach, jak: Bystrzyca Kłodzka (1908 r., 34 głosy), Kłodzko – kościół parafialny (1893 r., 41 głosów), Kłodzko – kościół Mino-rytów (1890 r., 26 głosów), Nowa Ruda (1890 r., 50 głosów), Międzyzlesie (1919 r., 29 głosów).

Po zamknięciu świdnickiego zakładu w 1923 r., coraz więcej zleceń w hrabstwie, głównie na prace remontowe czy przebudowy, otrzymywały firmy: *Berschdorf* z Nysy

³⁸ Zob. TENŻE, *Działalność organmistrzowska firmy Lux z Łądką-Zdroju*, Opole 2018.

³⁹ Zob. TENŻE, *Zarys historii budownictwa organowego na ziemi kłodzkiej*, w: A. MAREK (red.), *Ziemia kłodzka w kulturze, architekturze, przyrodzie*, Pelplin 2020, s. 71–72.

i *Sauer* z Frankfurtu nad Odrą⁴⁰. Dziełem tej pierwszej były instrumenty m.in. w kościele parafialnym w Dusznikach-Zdroju (1939 r., 26 głosów), sanktuarium „Maria Śnieżna” na Górze Iglicznej (1935 r., 9 głosów) oraz Wambierzycach (1938 r., 31 głosów). Z kolei fabryka Sauera wybudowała organy np. w Krosnowicach (1899 r., 12 głosów) i Woliborzu (1926 r., 17 głosów). Swoją obecność w hrabstwie zaznaczyły także inne znane warsztaty organmistrzowskie: *Gebrüder Dinse* z Berlina, *Gebrüder Rieger* z Karniowa, *Gebrüder Walter* z Góry oraz *Wilhelm* z Wrocławia.



Fot. 9. Figura św. Cecylii w prospekcie organów firmy *Lux* w kościele parafialnym w Drogosławiu (fot. autora)

Podsumowanie

Idee XIX-wiecznego ruchu odnowy muzyki kościelnej znalazły podatny grunt na ziemi kłodzkiej. Prawie każdy chór kościelny z hrabstwa należał do związku cecylińskiego. Postulaty reformy realizowane były przez koła parafialne nawet w najmniejszych ośrodkach kościelnych Kłodzчины. Kilkudziesięcioletnia działalność stowarzyszenia miała bardzo korzystny wpływ na muzykę kościelną w tym regionie. Początkowo wielu cenionych i doświadczonych muzyków odnosiło się z rezerwą do działań związku, choć stan muzyki kościelnej był godny pożałowania⁴¹. Królowały fanfary i intrady z użyciem kotłów i trąbek. Wykonywano msze orkiestrowe z rozbudowanymi partiami instrumentalnymi i ckliwymi ariami solowymi. Muzyka rozbrzmiewała nawet podczas przeistoczenia. Wykonywano też utwory świeckie. Śpiew dzieci był rzadkością, a śpiew ludu „zwyrodniał”. Nie doceniano jego znaczenia i zapomniano, że musi być zgodny z tym, co dzieje się przy ołtarzu. Efekty działań cecyliantów trafnie podsumował ks. Edward Hinz. Jego słowa odnieść można także do hrabstwa kłodzkiego:

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ A. PRASAŁ, *Z dziejów kultury*, s. 85.

Ruch cecyliński (...) odegrał bardzo ważną rolę w dziele odrodzenia muzyki kościelnej i dostosowania jej do wymogów liturgii. Propagując chorał gregoriański, staroklasyczną polifonię *a cappella*, wartościową ludową pieśń kościelną oraz liturgiczną grę organową, ruch ten przyczynił się w znacznym stopniu do podniesienia poziomu artystycznego kościelnego repertuaru muzycznego oraz jego oczyszczenia z kompozycji niezgodnych z duchem liturgii i jej potrzebami⁴².

Muzycy działający w hrabstwie nie byli ortodoksyjnymi cecylianistami. Ziemia kłodzka znajdowała się w orbicie wpływów ośrodka wrocławskiego, w którym nie wszystkie założenia ruchu reformatorskiego zostały zaakceptowane. Tak więc w hrabstwie, dzięki impulsom płynącym z Wrocławia, a także w oparciu o rodzimą tradycję z domieszką wpływów czeskich, msze wokalnie-instrumentalne i muzyka religijna z towarzyszeniem orkiestry wykonywane były równoległe z dziełami *a cappella*.

Wypracowane przez CVGG sposoby działania mogą posłużyć jako wzór we współczesnych próbach poszukiwania dróg odnowy muzyki kościelnej. Wydaje się, że obok prawdziwego umiłowania i zrozumienia liturgii, a także wysiłku poszczególnych osób, na plan pierwszy wysuwa się tu daleko idąca współpraca wszystkich odpowiedzialnych za przygotowanie i sprawowanie obrzędów, zwłaszcza duszpasterzy, organistów i dyrygentów oraz członków zespołów wokalnych i instrumentalnych.

LITERATURA

- AMFT G., *Cäcilien-Verein der Grafschaft Glatz*, „Musica Sacra” 8–9 (1929), s. 249–250.
- AMFT G., *Jahresbericht des Cäcilienvereins der Grafschaft Glatz (preußischer Anteil der Erzdiözese Prag) für das Vereinsjahr 1911/12*, „Fliegende Blätter” 11 (1912), s. 256–257.
- AMFT G., *Jahresbericht des Cäcilienvereins der Grafschaft Glatz (preußischer Anteil der Erzdiözese Prag) für das Vereinsjahr 1912/13*, „Fliegende Blätter” 12 (1913), s. 270–271.
- AMFT G., *Pflege des deutschen Kirchenliedes*, „Der Gebirgsbote” 126, 127 (1913).
- HEIMANN M., *Das deutsche Kirchenlied in der Grafschaft Glatz*, „Glatzer Heimatblätter” 3–4 (1936), s. 134–143.
- HEINZE A., *Diözesan-Cäcilienverein der Grafschaft Glatz. Jahresbericht für 1927*, „Fliegende Blätter” 5 (1928), s. 102–104.
- HERZIG A., RUCHNIEWICZ M., *Dzieje Ziemi Kłodzkiej*, Hamburg - Wrocław 2006.
- HINZ E., *Z dziejów muzyki kościelnej w diecezji chełmińskiej*, Pelplin 1994.
- JUNG F., *Der Grafenorter Pfarrer Dr. Edmund Scholz - Großdechant der Grafschaft Glatz*, w: P. HEINZE, A. HERZIG, W.S. PATZELT (red.), *Grafenort. Geschichte und Erinnerungen*, Oldenburg 1994, s. 152–153.

⁴² E. HINZ, *Z dziejów muzyki kościelnej w diecezji chełmińskiej*, Pelplin 1994, s. 280.

- Katholisches Gesang- und Gebetbuch zum Gebrauch beim öffentlichen Gottesdienste, sowie bei Privat-Andachten*, W. KOTHE, E. SCHOLZ, G. AMFT (red.), Habelschwerdt 1905.
- Orgelbegleitung zu dem katholischen Gesangbuch für die Grafschaft Glatz*, W. KOTHE (opr.), Leipzig 1879.
- PRASAŁ A., *Cecylianizm na ziemi kłodzkiej*, „Biuletyn Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych” 7 (2012), s. 36–45.
- PRASAŁ A., *Działalność organmistrzowska firmy Lux z Łądko-Zdroju*, Opole 2018.
- PRASAŁ A., *Kościół św. Barbary w Drogosławiu jako ważny ośrodek cecylianizmu na ziemi kłodzkiej*, „Świdnickie Studia Teologiczne” 1 (2017), s. 91–109.
- PRASAŁ A., *Ks. Franz Urban (1832-1908) – ojciec cecylianizmu na ziemi kłodzkiej*, „Świdnickie Studia Teologiczne” 9 (2012), s. 277–295.
- PRASAŁ A., *Rola „Grafschafter Gesangbuch” Wilhelma Kothego z 1878 r. w upowszechnieniu pieśni kościelnej na ziemi kłodzkiej*, w: E. SZENDZIELORZ, A. PRASAŁ (red.), *Creare et cantare 1*, Opole 2020, s. 115–136.
- PRASAŁ A., *Z dziejów cecylianizmu w hrabstwie kłodzkim*, „Zeszyty Muzeum Ziemi Kłodzkiej” 11 (2011), s. 65–90.
- PRASAŁ A., *Z dziejów kultury muzycznej w kościele parafialnym pw. św. Wawrzyńca Męczennika w Starym Waliszowie*, „Świdnickie Studia Teologiczne” 1 (2016), s. 71–88.
- PRASAŁ A., *Z dziejów muzyki w kościele pielgrzymkowym pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Starym Wielisławiu*, „Świdnickie Studia Teologiczne” 2 (2018), s. 157–176.
- PRASAŁ A., *Zarys historii budownictwa organowego na ziemi kłodzkiej*, w: A. MAREK (red.), *Ziemia kłodzka w kulturze, architekturze, przyrodzie*, Pelplin 2020, s. 59–77.
- SPEER B., *Amft Georg*, w: L. HOFFMANN-ERBRECHT (red.), *Schlesisches Musiklexikon*, Augsburg 2001, s. 6–7.
- SPEER B., *Kothe, Familie*, w: L. HOFFMANN-ERBRECHT (red.), *Schlesisches Musiklexikon*, s. 389–390.
- TARLINSKI P., *Literatura na organy z lat 1850-1920 zachowana w kościołach na Śląsku Opolskim*, w: G. POŹNIAK, P. TARLINSKI (red.), *Śląskie organy IV*, Opole 2015, s. 51–71.
- Volksausgabe des Katholischen Gesangbuches für die Grafschaft Glatz*, red. G. AMFT, Habelschwerdt 1937.